

Sygnatura akt: XI GC 497/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Mariusz Zawicki

Protokolant: Maciej Żuchowski

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w S. na rzecz powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 175 (sto siedemdziesiąt pięć) euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 11 października 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 317 (trzysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: XI GC 497/17

Sprawa rozpoznana w postępowaniu uproszczonym

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. złożyła pozew przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w S. o zapłatę kwoty 175 euro z odsetkami ustawowymi w transakcjach handlowych od dnia 11 października 2016 roku do dnia zapłaty. Wniosła również o zasądzenie od pozwanej, na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pisma wskazano, że powódka realizowała zagraniczny przewóz na zlecenie pozwanej. Pozwana nie uiściła wynagrodzenia na rzecz powódki w całości. Powoda obciążono kwotą 175 euro. Wezwanie do zapłaty pozostało bez odpowiedzi.

W sprawie wydano nakaz zapłaty (karta 24).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty (karta 28) pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Wskazała, że w przypadku niepodstawienia samochodu z transportem, pozwanej od powódki przysługiwała kara umowna w wysokości 50% wartości wynagrodzenia. Pozwana sama została obciążona karą umowną przez kontrahenta. Pozwana poniosła szkodę o ta spowodowana była niewłaściwym wykonaniem zobowiązania przez powódkę.

W piśmie z dnia 24 kwietnia 2017 roku (karta 57) powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Powódka wskazała, że stanowisko pozwanej w tym zakresie, iż istnienie po jego stronie wierzytelność wzajemna oraz istnieje możliwość obciążenia nią powoda jest błędne. Powód wskazał, że zastrzeżenie kary umownej na gruncie CMR tego typu jak przedmiotowa, nie jest dopuszczalne. Powódka podkreśliła, że pozwana nie udowodniła faktu i wysokości powstania szkody u samego źródła, to jest od wykazania tej szkody (faktu i wysokości) przez faktycznego poszkodowanego, o ile w ogóle taki istnieje. Dalej wskazano, że w świetle konwencji CMR to odbiorcy przesyłki, która została wydana, przysługują roszczenia wobec przewoźnika. Przede wszystkim notę obciążeniową wystawił podmiot inny aniżeli odbiorca przesyłki. Dalej wskazano, że nota obciążeniowa nie stanowi reklamacji na gruncie przepisów CMR. Pozwana nie wykazała swojej legitymacji do dochodzenia odszkodowania, nie udowodniła, że odbiorca poniósł jakąkolwiek szkodę na skutek nieterminowego dostarczenia przesyłki, aby pozwana sama szkodę poniosła, nie udowodniła aby sama zapłaciła odszkodowanie swojemu nadawcy, który miał odszkodowanie zapłacić odbiorcy. W świetle powyższego, pozwany nie powinien zgadzać się z obciążeniem, które sam otrzymał i dochodzić od niego roszczeń na drodze sądowej. Powód powołał się na doświadczenie, z którego wynika, że większość obciążeń zwłaszcza dokonanych przez skandynawskich kontrahentów pozostaje niezasadna. Notoryczne mają być obciążenia na najem dźwigu, który jednak w chwili opóźnienia wykonywał inne prace.

W piśmie z dnia 29 maja 2017 roku pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Pozwana powołała się na stanowisko Sądu Okręgowego w Szczecinie, stosownie do którego przepisy CMR nie stanowią przecież odrębnego porządku prawnego a istniejące tam reguły nie wyłączają reguł przyjętych w polskim prawie cywilnym. Stąd zastosowanie znajdują przepisy dotyczące deliktu i upoważnia to pozwaną do wystąpienia z roszczeniem.

Na rozprawie w dniu 12 i 14 czerwca 2017 roku stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnika pozwanego powołał się na zasady współżycia społecznego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. (przewoźnik) a (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w S. została zawarta umowa przewozu numer (...). Spółka (...) zleciła przewoźnikowi przewóz towaru na trasie S. – S. (w Szwecji) za wynagrodzeniem 350 euro netto - z podatkiem 430,50 euro. Przewoźnik przesyłkę doręczył w dniu 26 sierpnia 2016 roku. Rozładunek faktycznie miał nastąpić w dniu 24 sierpnia 2016 roku. W dokumencie zlecenia wskazano, że brak rozładunku w terminie daje zleceniodawcy prawo obciążenia przewoźnika karą umowną 50% wartości wynagrodzenia za transport.

Dowód:

- zlecenie, karta 11 – 12;
- list przewozowy, karta 13;
- wyciąg z archiwum rozmowy w giełdzie transportowej, karta 43 – 46;
- oświadczenie, karta 69;
- zlecenie, karta 70;
- zeznania świadka A. Z., karta 79 – 80;
- zeznania przedstawiciela pozwanej M. B., karta 81 – 82;

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., po wykonaniu przewozu, wystawił fakturę VAT FS (...) na kwotę 430,40 euro brutto. Z. została kwota 255,50 euro.

Niesporne a ponadto dowód:

- faktura, karta 14 z dowodem nadania, karta 15 i 16;
- faktura korekta, karta 17 z dowodem nadania, karta 18;
- potwierdzenie przelewu, karta 21;
- zeznania świadka A. P., karta 80 – 81;

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w S. wystawiła notę obciążeniową z dnia 15 września 2016 roku na kwotę 175 euro tytułem nieterminowej dostawy towaru. Wystosowano informację o kompensacie.

Dowód:

- nota, karta 19;
- oświadczenie, karta 20;

Przewoźnik wzywał kontrahenta do zapłaty.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dowodem nadania, karta 22 – 23;

W dniu 31 sierpnia 2016 roku (...) spółka jawna J. A. M. wystawiła wobec spółki (...) notę obciążeniową na kwotę 175 euro tytułem nieterminowego dostarczenia towaru.

Dowód:

- nota, karta 47;

Spółka (...) złożyła spółce (...) oświadczenie o potrąceniu kwoty 175 euro.

Dowód:

- oświadczenie z dowodem nadania, karta 84 – 87;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Mając na uwadze twierdzenia i zarzuty stron, niespornym był fakt zawarcia umowy między stronami, jej warunki (poza okolicznością prawa obciążenia powódki karą umowną w przypadku opóźnienia) i treść. Niesporny był fakt dostarczenia towaru po umówionym w zleceniu terminie. Sporny był fakt możliwości obciążenia powoda karą (kompensatą) tak co do zasady, jak i co do wysokości.

Powód domaga się od pozwanego zapłaty w związku z realizacją umowy przewozu międzynarodowego. Transport odbył się na drodze z miejscowości w Polsce do miejscowości w Szwecji. Za podstawę prawną orzekania w niniejszej sprawie należało przyjąć konwencję o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 r. (Dz.U. 1962 Nr 49, poz. 238 - dalej konwencja CMR). Zgodnie z art. 1 konwencji CMR stosuje się ją do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się. W związku z tym przepisy konwencji CMR znajdują zastosowanie do łączącego strony stosunku prawnego i mają pierwszeństwo przed przepisami prawa krajowego.

Jednakże należy podkreślić, iż co do kwestii nieuregulowanych w konwencji stosuje się przepisy ustawy polskiej regulującej umowę przewozu, którymi są kodeks cywilny oraz ustawa z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (Dz.U. z 2012 r. poz. 1173). Sama ustawa prawo przewozowe stanowi w art. 1 ust. 3, iż jej przepisy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej. Wreszcie w zakresie nieuregulowanym w ww. aktach prawnych znajdują zastosowanie kodeksu cywilnego regulujące umowę przewozu (art. 775 k.c.). Zgodnie zaś z art. 774 k.c. Przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy.

Niniejsze wywody w zakresie stosowania prawa właściwego mają miejsce na skutek odniesienia się do stanowiska strony pozwanej a wyartykułowanego w piśmie z dnia 29 maja 2017 roku (karta 75).

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się na dokumentach, których żadna ze stron nie kwestionował. Niesporny był również fakt dostarczenia towaru z opóźnieniem. Powódka otrzymała część wynagrodzenia (pomniejszoną o kwotę 175 euro). Wyjaśnienia wymaga zatem fakt, czy pozwana była uprawniona do „pomniejszenia” wynagrodzenia powódki o kwotę objętą przedmiotem sporu.

Stosownie do treści art. 23 ust. 5 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 roku – w razie opóźnienia dostawy, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że wynikła stąd dla niej szkoda, przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie, które nie może przewyższyć kwoty przewoźnego. Wobec brzmienia przywołanej normy oraz normy art. 40 ust 1 konwencji, stanowiącej, że z zastrzeżeniem postanowień artykułu 40 jest nieważna i pozbawiona mocy każda klauzula, która pośrednio lub bezpośrednio naruszałaby postanowienia niniejszej Konwencji, nieważność takich klauzul nie pociąga za sobą nieważności pozostałych postanowień umowy wynika, że na gruncie konwencji CMR zastrzeżenie kary umownej, jak uczyniła to pozwana, nie było skuteczne.

Stąd przejść należy na przepisy wyżej opisane. Na gruncie zarzutów powoda, w kontekście brzmienia cytowanej normy art. 23 ust. 5 Konwencji CMR podmiotem uprawnionym do żądania odszkodowania za szkodę spowodowaną opóźnieniem w doręczeniu przesyłki, w myśl normy art. 75 ust. 3 pkt 2 litera b byłby podmiot niebędący stroną niniejszego procesu – a jest nim podmiot wymieniony w zleceniu i liście przewozowym.

Rację ma w tym miejscu pozwana, że wobec niepełnego uregulowania stosownych instytucji (jak choćby odszkodowanie) przejść należy na grunt przepisów prawa krajowego w zakresie częściowo kontraktu, jak i deliktu. Niniejsze stanowi o legitymacji pozwanej do dochodzenia odszkodowania od powódki a zatem skutecznego potrącenia wierzytelności wzajemnej (powstałej z tytułu szkody).

Zgodnie z treścią art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. W myśl § 2 przywołanej normy - wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Norma art. 499 k.c. stanowi, że potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie.

Rzeczą sądu było zatem ustalenia skuteczności potrącenia. Do złożenia oświadczenia o potrąceniu materialnoprawnego doszło faktycznie, stąd sąd otworzył zamknięta rozprawę.

Skuteczność potrącenia zbadać należy w świetle zarzutów strony powodowej wyartykułowanych w piśmie z dnia 24 kwietnia 2017 roku. Powód podniósł wprost, że pozwany nie udowodnił aby wskutek opóźnienia w dostarczeniu przesyłki sam poniósł szkodę, która stanowiłaby następstwo szkody odbiorcy, ponadto nie udowodnił, że odbiorca przesyłki poniósł szkodę na skutek opóźnienia, nie udowodnił również aby zapłacił odszkodowanie swojemu nadawcy, który z kolei zapłaciłby odszkodowanie w identycznej wysokości odbiorcy.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego sąd wskazuje, że okoliczności te nie zostały wykazane przez pozwanego. Samo złożenie oświadczenia o potrąceniu nie przesądza o jego skuteczności. O ile w istocie opóźnienie w dostawie nastąpiło, to jednak miało ono wywołać określone i konkretnie finansowo wymierne konsekwencje. Nie sposób ustalić ich na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego. Strona pozwana przedstawiła dowód z zeznań świadków na okoliczność pomniejszenia wynagrodzenia pozwanej o przedmiotowe 175 euro. Trudno jednak zweryfikować tę okoliczność nie dysponując dokumentami uprawniającymi kontrahenta pozwanej do obciążenia pozwanej spółki karą. W takim układzie, przyjmując bezkrytycznie sam fakt obciążenia pozwanej pewnymi kosztami za zasadny (co do zasady i co do wysokości) pozbawionoby powoda możliwości ustalenia zasadności takiego obciążenia tak co do wysokości jak i co do zasady. Brak jest dokumentów źródłowych na okoliczność ustalenia tak zasady jak i wysokości kwoty obciążenia (175 euro), którą to kwota miała być obciążona pozwana spółka przez jej kontrahenta.

Wskazać należy, iż gdyby dokument prywatny w postaci noty obciążeniowej (karta 77) miał stanowić dowód dla sądu na okoliczność bezkrytycznego przyjęcia zasadności obciążenia pozwanej karą, powódka pozbawiona byłaby możliwości oceny zasadności tego obciążenia. Nie można bowiem wykluczyć w kontekście twierdzeń powódki o tym, że w podobnych sprawach notorycznie dochodzi do bezzasadnych obciążeń, że pozwana zaakceptowała obciążenie bez żadnej podstawy prawnej i faktycznej. Nawet gdyby pozwana wykazała (czego zdaniem sądu nie uczyniła), że sama zapłaciła kwotę 175 euro swojemu kontrahentowi tytułem opóźnienia wywołanego działaniem powoda, dla sądu okoliczność ta pozbawiona jest znaczenia w kontekście braku wykazania przez pozwaną związku przyczynowego między działaniem powoda (opóźnieniem) a wystąpieniem szkody a przede wszystkim jej wysokością.

Aby dodatkowo wyjaśnić powyższe, sąd wskazuje, że sąd uznając za zasadne stanowisko pozwanej (czego w sprawie niniejszej sąd nie czyni) musiałby uznać w przedmiotowej sprawie skuteczność każdego potrącenia w każdej wysokości.

Sąd wskazuje, że z urzędu jest mu wiadome, że opóźnienie wyjścia statku z portu (na co wskazuje pozwana) skutkuje nałożeniem kary rzędu kilku – kilkunastu tysięcy euro, nie zaś kwoty blisko 200 euro. Przedstawiciel pozwanej zeznawał na okoliczność podstawy wyliczenia kary, którą pierwotnie obciążono pozwaną a co miało stanowić podstawę obciążenia powoda. Jego zeznania miały charakter domysłów – wskazał on bowiem, że „podejrzewa” że w kwocie tej zawiera się opóźnienie wyjścia statku, oczekiwanie na pracowników, opóźnienie w naprawie statku. Skoro sama pozwana spółka nie jest w stanie podać podstawy faktycznej obciążenia jej notą, to oczywistym jest, że powód nie jest w stanie odnieść się do takiego obciążenia.

Powołanie się na zasadny współzycia społecznego nie jest zasadne. O ile bowiem niespornym jest opóźnienie w dostawie wywołane działaniem powódki, to zdaniem sądu wykazanie wysokości szkody o ile mogło wiązać się z powiększonym nakładem pracy, o tyle, jeśli w ogóle jakakolwiek szkoda powstała, było możliwe. Zaniechanie zatem strony powodowej czy to na gruncie obciążania jej karą umowną czy też na gruncie dowodzenia w procesie, nie może stanowić odstępstwa od reguły normy art. 415 k.c. i art. 471 k.c. Rzeczą pozwanego było bowiem wykazać wysokość poniesionej szkody. Jak sąd wskazywał już wyżej, zapłata na rzecz podmiotu trzeciego kary w kwocie 175 euro bez podstawy prawnej i faktycznej nie stanowi podstawy żądania zapłaty tej kwoty od powoda.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku. Orzeczenie o odsetkach oparte jest o normę art. 481 k.c. i art. 4,6, 8 i 11 b ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Powód sprawę wygrał w całości, stąd koszty procesu zasądzono na jego rzecz od pozwanej w myśl normy art. 98 k.p.c. Na koszty te składa się opłata od pełnomocnictwa 17 złotych, opłata od pozwu 30 złotych i wynagrodzenie adwokata – pełnomocnika w kwocie 270 złotych (§2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)